

JAROSŁAW: Czego brakuje miastu?

# Potrzebna fontanna!

**Kolorowa, żywa fontanna stanęła na kilka minut przed jarosławskim ratuszem. Ten happening miał uświadomić władzom miasta, czego najbardziej brakuje na rynku.**

**P**ięćdziesiąt osób ubranych w przeciwdeszczowe płaszcze utworzyło żywą fontannę. Miejsce wzięło młodzież oraz ta z zaprzyjaźnionego z Jarosławem Vyskova w Czechach i Michaloviec na Słowacji, wspierana przez uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy chciała pokazać, że można przeła-

mać zarówno bariery językowe, jak i bariery tworzone wokół osób niepełnosprawnych. – Władzom miasta młodzi ludzie chcieli pokazać, że na jarosławskim rynku brakuje podstawowej rzeczy, czyli fontanny. Może ta instalacja, którą stworzyli na kilka minut, przyniesie miastu korzyść – mówi jeden z inicjatorów happeningu Damian Waliczek z Galerii Przedmiotu prowadzonej przez jarosławskie koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym.

Ekz



Ewa KŁAK-ZARZECKA

**Kolorowa, żywa fontanna stanęła na kilka minut na jarosławskim rynku.**